

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku G. G. H., W. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.
o przeniesienie odpowiedzialności za zobowiązania składkowe spółki na członków zarządu ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy W. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 20 listopada 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez odwołującego się W. W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. z dnia 15 grudnia 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 10 grudnia 2012 r., którą organ rentowy orzekł o solidarnej odpowiedzialności P. P. , W. W. i G. G. H. jako członków zarządu „P.” Sp. z o.o. w W. za jej zobowiązania z tytułu zaległych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy przypadające na lata 2007 i 2008-2010 w łącznej kwocie 422.914,18 zł (w tym 264.748,18 zł tytułem należności głównej oraz 158.166 zł tytułem odsetek).

Ubezpieczony W. W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 listopada 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia, podnosząc, że przesłankę tę należy wyprowadzić z naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów postępowania wymienionych w podstawach zaskarżenia, mającego istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd sprowadził bowiem postępowanie dowodowe wyłącznie do dokumentów zgromadzonych w aktach rejestrowych „P.” Sp. z o.o., pomijając zupełnie, że skarżący kwestionuje autentyczność tych dokumentów. Podnosi bowiem, że podpisy widniejące na dokumentach „warunkujących jego udział w Spółce nie należą do niego”. Mimo to Sąd nie uwzględnił wniosku skarżącego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, a nadto pominął dowód z przesłuchania skarżącego, który mógłby wyjaśnić, „jaki był jego udział w powołaniu Spółki, czy zajmował się jej sprawami i czemu nie zgłosił wniosku o upadłość”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania

skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy

pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia tak rozumianych kryteriów. Sąd drugiej instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku szczegółowo ustosunkował się bowiem do apelacyjnych zarzutów skarżącego dotyczących nieprzeprowadzenia przez Sąd pierwszej instancji dowodów z opinii biegłego oraz przesłuchania stron, wyjaśniając, że uwzględnieniu tych zarzutów stała na przeszkodzie prekluzja dowodowa wynikająca z niewniesienia przez pełnomocnika skarżącego zastrzeżeń, zgodnie z art. 162 k.p.c. Trzeba zaś podkreślić, że w świetle ugruntowanego orzecznictwa, strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji, jak również w skardze kasacyjnej, uchybienia przez sąd przepisom postępowania dotyczącym przeprowadzania dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (por. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144; z dnia 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 641; z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 332, oraz niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 września 2004 r., IV CK 710/03; z dnia 4 października 2006 r., z dnia 12 stycznia 2007 r., IV CSK 340/06; z dnia 15 czerwca 2007 r., II CSK 96/07; z dnia 26 lutego 2009 r., IV CSK 409/08). Celem wskazanego przepisu jest pobudzenie inicjatywy procesowej stron, zapobieganie ich nielojalności przez zobligowanie do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach. Wprawdzie Sąd Najwyższy przyjmuje również, że o ile wyłączenie spod kontroli instancyjnej uchybienia polegającego na niedopuszczeniu dowodów, na które strona nie zwróciła uwagi przed sądem pierwszej instancji, pozbawia ją prawa powoływania się na to uchybienie w dalszym toku postępowania (art. 162 k.p.c.), o tyle nie pozbawia sądu drugiej instancji możliwości dopuszczenia tych dowodów w postępowaniu odwoławczym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2012 r., II PK 215/11, OSNP 2013 nr 9-

10, poz. 106; z dnia 21 marca 2014 r., II UK 365/13, LEX nr 1448330), jednakże co do zasady jest to możliwe albo w przypadku ponowienia przez stronę wniosku dowodowego (art. 381 k.p.c.), albo wtedy, gdy Sąd drugiej instancji uzna, że istnieje potrzeba przeprowadzenia tego dowodu z urzędu (art. 232 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.). Skarżący z takiej możliwości wszakże nie skorzystał, co również wynika jednoznacznie z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku.

Niezależnie od powyższej argumentacji, Sąd Najwyższy zauważa również, że aby zarzut naruszenia przepisów postępowania mógł doprowadzić do uwzględnienia skargi kasacyjnej, konieczne jest wykazanie istotnego wpływu owego naruszenia na wynik sprawy, co jednoznacznie wynika z treści art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie chodzi przy tym o czysto teoretyczną możliwość takiego wpływu lecz o wykazanie, że w okolicznościach danej sprawy ten wpływ był realny. W okolicznościach niniejszej sprawy oznacza to, że skarżący przy pomocy zarzutów naruszenia przepisów postępowania powinien zmierzać do wykazania, że wadliwość procedowania przez Sąd drugiej instancji była na tyle istotna, że doprowadziła do błędnego zastosowania przepisu (przepisów) prawa materialnego będącego podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu. Wynik sprawy bowiem, to jej rozstrzygnięcie, które jest oparte na przepisach prawa materialnego zastosowanych w ramach subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod właściwy przepis. Inaczej rzecz ujmując, zarzuty naruszenia przepisów postępowania nie mogą być celem samym w sobie, lecz muszą służyć wykazaniu błędnego zastosowania przepisu prawa materialnego, który stanowi rzeczywistą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Dlatego powołanie przez skarżącego w podstawie zaskarżenia wyłącznie zarzutów procesowych uniemożliwia Sądowi Najwyższemu dokonanie oceny kasacyjnej w zakresie tego, czy w postępowaniu odwoławczym rzeczywiście wystąpiły braki o tak znacznym ciężarze gatunkowym, który rodziłyby konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia Sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Jeśli bowiem skarżący nie zarzucił w swojej skardze kasacyjnej obrazu jakiegokolwiek przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę wyrokowania Sądu odwoławczego, to w konsekwencji nie jest możliwa ocena, czy sugerowane przez niego naruszenie przepisów prawa procesowego

wskazanych zarówno w podstawie zaskarżenia, jak i we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania mogło mieć – rzeczywiście - istotny wpływ na wynik sprawy, czego wymaga przecież przepis art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Z tej przyczyny przedstawione przez skarżącego okoliczności nie usprawiedliwiają wniosku o rozpoznanie jego skargi kasacyjnej opartego na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., ponieważ o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie można mówić zwłaszcza wtedy, gdy skarżący dla uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ogranicza się wyłącznie do przytoczenia zarzutów w zakresie obrazy przepisów prawa procesowego i pomija jednocześnie przepisy materialnoprawne, których naruszenia miałyby się ewentualnie dopuścić sąd.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.